

Ozorowski, Mieczysław / Szczepański, Norbert

"Dylematy naszych czasów", Jacek Salij,
Poznań 1998 : [recenzja]

Studia Teologiczne 19, 500-504

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wszystko pod uwagę, należy stwierdzić, iż wysoka jakość dysertacji wskazuje na to, iż Ksiądz Proniewski jest zdolny badać i propagować we własnym piśmiennictwie główne myśli Rahnera i innych teologów, którzy opierają się na jego antropologicznym fundamencie, eklezjalnym zaangażowaniu i pastoralnym ciężeniu (s. 11-12).

Pochwały J. P. Rosato posiadają swoje uzasadnienia. Można się o tym przekonać z lektury opublikowanej części. Zawiera ona bogatą bazę źródłową i literaturę pomocniczą. Szkoda tylko, że tej ostatniej nie ma autorów polskich. Została jedynie umieszczona książka I. Bokwy i to w języku niemieckim. Autor miał znakomitą okazję wprowadzić na zachodni rynek teologiczny rodzimą twórczość, która jest tam niedoceniana tylko dlatego, że nikt jej dotąd nie zaprezentował. Ciekawe jest szczególnie tło myśli Rahnera, jak i akcentowany przez niego związek sakramentu chrztu z Kościołem. Rozdziały te powinny być wydane drukiem w przekładzie na język polski. Reasumując, należy stwierdzić, iż obroniona w Rzymie rozprawa doktorska Ks. A. Proniewskiego odpowiada wymogom jakie stawia się tego rodzaju pracom w Polsce.

Bp E. Ozorowski

Jacek Salij, *Dylematy naszych czasów*, Poznań, W drodze 1998.

Książka pt.: „Dylematy naszych czasów” autorstwa ojca Jacka Salija została wydana w 1998 roku przez wydawnictwo „W drodze”. Autor jest dominikaninem, profesorem Akademii Teologii Katolickiej, kierownikiem Katedry Teologii Dogmatycznej. Napisał wiele książek z dziedziny teologii i duchowości, m.in. „Rozmowy ze św. Augustynem”, „Eseje tomistyczne”. Pierwsza część mojej recenzji będzie dotyczyła całej książki, czyli w sposób ogólny postaram się poddać krytyce i przedstawić pewne uwagi dotyczące tej książki jako całości. Natomiast w drugiej części skupię się na jednym z rozdziałów, aby w sposób szczegółowy odnieść się do treści i sposobu ich przedstawienia przez autora.

Książka pisana jest prostym i zrozumiałym językiem. Potocznie teologia dogmatyczna rozumiana jest przez laików jako temat dla „bardziej wtajemniczonych”. Dlatego nie może dziwić fakt, iż mało kto sięga po tego rodzaju książki, co już sam autor stwierdził w słowie wstępnym. Tymczasem książka ta nie jest adresowana do „wtajemniczonych”, co należy rozumieć teologów, księży i w ogóle osób konsekrowanych, a wręcz przeciwnie. Adresatem książki jest przeciętny człowiek i to nie tylko wierzący, lecz także niewierzący. Nie powinno to dziwić ponieważ teologia dogmatyczna to nie jest

„czarna magia”, lecz podstawa, fundament wiedzy i życia człowieka wierzącego. Każdy, kto uznaje się za wierzącego powinien zapoznać się z kilkoma pozycjami o tematyce teologicznej, a już na pewno powinien przeczytać choć jedną z zakresu teologii dogmatycznej, ponieważ wiedza, którą uzyskujemy w latach dziecięcych nie jest nawet podstawowa. Jest to wiedza wystarczająca dla dzieci i będąca ogólnym wprowadzeniem w podstawy życia społeczności ludzi wierzących, natomiast człowiekowi dojrzałemu nie może wystarczać.

Teologia dogmatyczna zajmuje się fundamentem wiary, podstawowymi pojęciami, które powinien znać każdy człowiek podający się za wierzącego. Niestety często tak nie jest. Powstaje więc pytanie: Czy można naprawdę wierzyć jeśli moja wiara opiera się na wiedzy którą uzyskałem w latach dziecięcych na lekcjach religii, ewentualnie dostarcza mi jej kapłan głosząc kazania? Czy można wierzyć, tak naprawdę nie wiedząc w kogo wierzę i czym jest ta wiara? Odpowiedź jest prosta. Oczywiście to nie jest prawdziwa wiara. Nie wiedząc w kogo wierzę, nie wiedząc czym jest ta wiara, nie mogę powiedzieć, że wierzę. Gdyby ktoś zadał takiemu człowiekowi podstawowe pytania dotyczące wiary, nie potrafiłby on na nie odpowiedzieć.

Czy w takim razie wiem czym jest moja wiara? To pytanie jest podstawowe i każdy powinien je sobie zadać. Czy nie zapomniałem na czym się ona opiera? Czy moje spojrzenie na wiarę nie jest zniekształcone?

Książka „Dylematy naszych czasów” po pierwsze zadaje te pytania, po drugie pomaga stanąć w prawdzie przed sobą samym i odpowiedzieć na nie, a po trzecie udziela wielu odpowiedzi na dręczące nas pytania i daje wykład podstaw naszej wiary.

Adresatem tej książki jest głównie człowiek wierzący, który bądź nie ma jeszcze tych podstaw i nigdy nie zadawał sobie tych pytań, bądź ma już podstawy, lecz trochę wypaczone przez świat. Jednak książka ta jest adresowana również do ludzi szukających Boga, ludzi którzy jeszcze Go nie spoznali, bądź zblądzili z różnych powodów. Ostatnią grupą ludzi do których jest ona skierowana są ludzie wierzący w pełnym tego słowa znaczeniu. Często jest tak, iż wydaje nam się, że wierzymy i wiemy w co wierzymy. Tymczasem okazuje się, że pewne podstawowe prawdy dotyczące naszej wiary z biegiem czasu i pod wpływem różnych problemów życiowych, zostały wypaczone. Trzeba wciąż pogłębiać swoją wiedzę i nie zapominać jakie są fundamenty naszej wiary.

W niniejszej książce autor rozważa problemy wiary i niewiary ludzi naszych czasów. Opisując sytuację obecną, próbuje dociekać przyczyn i wskazywać drogę. Czyni to w sposób intrygujący, prostym językiem nazywając złożone problemy religijne i moralne. To właśnie sprawia, iż jest to książka zarówno dla ludzi posiadających dużą wiedzę jak i dla laików. Odpowiada na podstawowe pytania, ale dotyka również wielu bardzo złożonych problemów w sposób bardzo przystępny. Dużym plusem książki są liczne przykłady którymi posługuje się autor, aby ułatwić czytelnikowi zrozumienie

konkretnych treści czy problemów oraz odniesienie ich do własnego życia. Zaletą jest również stosowanie cytatów zarówno z Pisma Świętego jak i z innych pism nie zawsze związanych z religią chrześcijańską jak np. pisma filozofów starożytnych.

Czytelnik czytając już słowo wstępne orientuje się, iż powinien przeczytać tę książkę. Podzielona jest ona na trzy części: nasza wiara, nasze czasy i nasze dziedzictwo. W pierwszej części, którą postaram się opisać szczegółowo w dalszej części pracy, autor przedstawia podstawy naszej wiary i istotę życia człowieka wierzącego.

Druga część jest opisem obecnej sytuacji człowieka wierzącego w świecie, a może bardziej – relacji Kościół i wiara, a świat. Autor odnosi się do kilku podstawowych problemów rodzących się z konfliktu wiary i moralności katolickiej z nowymi trendami w świecie. Autor przedstawia czym jest prawdziwa wolność, a jakie jest jej rozumienie w dzisiejszym świecie, różne jej karykatury. Jest to szczególnie ważne dla nas Polaków, ponieważ my dopiero od 10 lat cieszymy się wolnością i nie do końca jeszcze rozumiemy czym ona jest i jak z niej korzystać.

Ważnym tematem poruszonym w tym rozdziale jest problem dystansowania się katolików wobec Kościoła. Autor ukazuje źródła tego problemu i wskazuje drogę powrotu ku Kościołowi. Stara się ponadto pokazać prawdziwe oblicze Kościoła. Kolejnym problemem który jest poruszony w tym rozdziale jest tzw. syndrom papugi, czyli naśladownictwo Europy i to naśladownictwo za wszelką cenę, aby tylko nie zostać nazwanym „mamutem europejskim”.

W ostatniej części autor podkreśla wagę dziedzictwa, z którym wchodzimy w nowe tysiąclecie. Jesteśmy bogaci jeśli chodzi o dziedzictwo kulturowe, intelektualne, religijne. Mamy bardzo głębokie i wielowiekowe tradycje, którymi powinniśmy się szczylić. Nie należy zapominać o źródłach i powinno się na nie powoływać i na nich się opierać, korzystać z nich i z nich czerpać naukę. Jest to bardzo ważne w dzisiejszych czasach, gdy dążymy do szybkiego rozwoju zapominając o przeszłości, o naszym dziedzictwie. Autor rozwija w tym rozdziale myśl, którą zawarł w słowie wstępnym i podkreśla, iż powinniśmy być dumni z tego, że jesteśmy katolikami, a nie wstydzić się tego, bowiem cała kultura europejska ma swoje źródła w religii katolickiej. Myśl Zachodu wraz z właściwym jej słownictwem zrodziła się z wielkich dysput teologicznych w pierwszych stuleciach istnienia Kościoła.

Przedstawiłem tu krótki zarys tematów poruszonych w poszczególnych częściach. Wybrałem tylko kilka spośród wszystkich, które autor podejmuje w swojej książce, aby zachęcić czytelnika do sięgnięcia po tę lekturę.

Jako, że nie sposób szczegółowo omówić całej książki dlatego też teraz postaram się przedstawić jedną z trzech części tej książki. Część pierwsza bo ją chciałbym opisać, jest zatytułowana „Nasza wiara”. Sam tytuł wskazuje już na problematykę w niej poruszoną. Jest to krótki wykład na temat fundamentu wiary i życia człowieka wierzącego, a także próba ukazania praw-

dy o wierze oraz próba skłonienia czytelnika do zadania sobie kilku podstawowych pytań dotyczących jego wary i odpowiedzi na nie. Autor stawiając pewne pytania pomaga czytelnikowi stanąć w prawdzie. Pierwszy rozdział „Modlitwa potrzebna jak powietrze” ukazuje rolę modlitwy w życiu każdego człowieka. Porównanie modlitwy do powietrza ma na celu podkreślenie jej znaczenie, a także ukazanie iż jest ona dla ludzi wierzących tym samym czym powietrze dla każdego człowieka, czyli że jest niezbędna do życia. Modlitwa powinna przenikać całe nasze życie, jest obecna u jego źródeł i powinna być w każdym jego momencie. Autor przedstawia czym jest modlitwa, wskazuje na podstawowe problemy wiążące się z modlitwą czyli np. błędne rozumienie modlitwy, brak relacji spotkania z drugą osobą w modlitwie, oschłość modlitwy i wiele innych. Są to problemy z którymi każdy albo już się zetknął albo dopiero są przed nim. Autor pomaga zrozumieć jak ich uniknąć i przedstawia prawdziwe rozumienie modlitwy i jej istotę.

Kolejny rozdział dotyczy już konkretnie naszej wiary a także zagrożenia związanego z pomyleniem wiary z wierzeniami. Jest to bardzo ważny problem dotyczący dużej liczby osób. Często bowiem nie wychodzimy poza wierzenia, naszą wiarę pojmujemy jako pewnego rodzaju przekonanie. Jesteśmy przekonani o tym że Jezus rzeczywiście żył, umarł i zmartwychwstał. Autor tymczasem w tym rozdziale ukazuje różnicę jaka jest między takim przekonaniem a prawdziwą wiarą. Twierdzi że wiara to nie przekonanie, to ma być stwierdzenie faktu. Faktu życia, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Uczniom nie zdawało się, nie byli przekonani, oni to widzieli.

Rozdział pt. „Wiara świętująca i wiara odświętna” ukazuje nam fenomen naszej wiary, jakim jest cotygodniowe święto. Mało kto patrzy na niedzielę jako na prawdziwe święto. Autor w tym rozdziale stara się ukazać sens świętowania, bo przecież „święta chrześcijańskie stanowią szczególną manifestację przybliżania się Boga do ludzi i Jego zapraszania nas do zażyłości z sobą”. Poza ukazaniem wagi świętowania autor przedstawia również zagrożenia związane z tym tematem. Powszechnie wydaje się, że zagrożenie jest jedno czyli zaprzestanie praktyki świętowania, tymczasem poza tym oczywistym jest drugie równie ważne, a mianowicie nieautentyczne świętowanie. Z tym, że o ile pierwsze jest świadome, o tyle drugie może być działaniem nieświadomym, a może raczej nieuświadomionym. Gdybyśmy tak naprawdę choć raz zastanowili się nad tym, w jaki sposób podchodzimy, czy może w jaki sposób przeżywamy i odkrywamy to szczególne przybliżenie się Boga do nas, to zdalibyśmy sobie sprawę z autentyczności naszego świętowania.

W następnych rozdziałach tej części autor podejmuje takie tematy jak ewangelizacja, Eucharystia, grzech i jego cena, relacja między Eucharystią a pokutą, zawierzenie Bogu. Są to podstawowe tematy związane z naszą wiarą. Każdy powinien zapoznać się z treścią tych rozdziałów. Nie jest to tylko wykład ale ukazanie możliwych problemów związanych z poszczególnymi

tematami a także podkreślenie roli którą powinny pełnić w naszym życiu dane praktyki czy przemyslenia.

W pierwszej części zawarte są podstawy wiary, podstawy które każdy z nas powinien znać i na nich się opierać. To jest fundament naszej wiary, fundament życia człowieka wierzącego. Jeśli człowiek tak pojmuje swoją wiarę, to ta książka pomoże mu w budowaniu i utwierdzeniu tych fundamentów. Jeśli natomiast jego rozumienie odbiega od właściwego, to pozwoli mu ona zrozumieć swój błąd i ukarze właściwe rozumienie. Nawet człowiek niewierzący, który nie jest zdecydowanym ateistą, po przeczytaniu tej książki będzie miał wiele pytań do przemyslenia. Stanie wobec nowych problemów i w innym świetle je zobaczy.

Podsumowując jest to książka dla każdego, autor bowiem nie tylko daje wykład podstaw naszej wiary, lecz również opisuje obecną sytuację, podejmuje próbę dociekań przyczyn i wskazuje drogę. Autor mimo iż porusza wiele złożonych problemów religijnych i moralnych to posługuje się językiem zrozumiałym, nawet dla laika. Uważam, że jest to cenna pozycja, z którą każdy powinien się zapoznać.

Ks. Mieczysław Ozorowski, Norbert Szczepański

Domenico Sartore, Achille Maria Triacca i Carlo Cibien, Dizionari San Paolo. Liturgia, Słownik Liturgii Mediolan 2001, ss. XXX + 2154.

Nowy Słownik Liturgii ukazał się we Włoszech w pierwszej połowie 2001 roku w Wydawnictwie św. Pawła w Mediolanie z serii dzieł słowniki świętego Pawła. Redaktorem tego słownika jest Carlo Cibien, SSP, profesor Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego i Wydziału Teologicznego „Marianum” w Rzymie. Współredaktorami tego dzieła są: Domenico Sartore CSJ, profesor liturgiki na Instytucie Teologicznym w Viterbo i na Papieskim Instytucie Liturgiki Świętego Anzelma w Rzymie oraz Achille Maria Triacca, Salezjanin, profesor teologii liturgii i sakramentów na Papieskim Uniwersytecie Salezjańskim w Rzymie oraz na Papieskim Instytucie Liturgiki Świętego Anzelma w Rzymie.

W dzieło to zaangażowało się 68 profesorów, wykładowców Uniwersytetów i Papieskich Wydziałów we Włoszech, Hiszpanii, Francji, Niemiec, Belgii i Filipin. Głównie są to wykładowcy Uniwersytetów i Papieskich Wydziałów w Rzymie, Bolonii, Bergamo, Viterbo, Reggjo Emilia, Mediolanu, Nowary, Torino, Pordenone, Udine, Bari – Bitonto, Vittorio Veneto, Como, Palermo, Teggiano – Policastro i Padwy.